



Krótką opinią na temat koncepcji „Financing Sustainable European Economy”

*Prof. zw. dr hab. Stanisław Kasiewicz
Prof. nadzw. dr hab. Lech Kurkliński*

1. Koncepcja programu zawartego w finalnym raporcie High Level Expert Group on Sustainable Finance – zespołu powołanego przez Komisję Europejską, zawiera pożądaną kierunek działania, jest przemyślana, logiczna i wartościowa. Dlatego też w takich warunkach kluczową kwestią staje się sposób jej implementacji.

2. Z punktu widzenia wdrożenia pojawia się szereg istotnych słabości, które mogą przyczynić się do niepowodzenia. Na wstępie powstaje niebezpieczeństwo, że program nie zostanie w ogóle uruchomiony lub zaimplementowany fragmentarycznie. Wynika to z powodu licznych dyskusji i braku jasnego przełożenia na fazę realizacyjną. Jeśli ta inicjatywa pozostanie tylko koncepcją, to wykorzystane to może być do podtrzymywania silnej krytyki instytucji unijnych, jako nieporadnych i nieskutecznych. W takiej sytuacji zgodnie z jednym ze scenariuszy rozwojowych Unii należałoby skupić się na zrobieniu mniej, ale lepiej.

3. Do słabości zaliczyć można to, że

- Obejmuje zbyt szeroki zakres przedmiotowy i podmiotowy, co może powodować, że środki finansowe zostaną rozproszone. Cel jest ambitny, aby uczynić Europę centralnym ośrodkiem do podejmowania globalnych inwestycji ukierunkowanych na niskoemisyjną, zasobooszczędnych i chroniących posiadane zasoby materialne

(*circular economy*). Finansowanie otrzymają prawdopodobnie te jednostki, które są aktywne i sprawne w przechwytywaniu nadarzających się okazji, a niekoniecznie te, które byłyby pożądane w celu odpowiedniej realizacji koncepcji. Rozdrobnienie niesie ze sobą ryzyko nieuzyskania wystarczająco silnych efektów, przemawiających do szerokich społeczeństw krajów członkowskich, a jednocześnie realizujących koncepcję długofalową;

- Przyjęcie kategorii *sustainability economy* występuje już w wielu dojrzałych literaturowych koncepcjach np. *corporate social responsibility*, *sharing economy*, czy *circular economy*, stąd nie będzie dostrzegalny efekt nowości tego programu;
- Warunkiem powodzenia programu powinno być przekonanie i dążenie do odniesienia co najmniej wizerunkowego sukcesu już w pierwszym etapie jego wdrożenia. Dlatego też nacisk należy położyć na jego kompleksowość, czyli zawierać nie tylko aspekty finansowe, ale przede wszystkim regulacyjne, odwoływać się do przedsiębiorczości podmiotów (zwłaszcza z sektora MŚP) oraz oczywiście być dobrze eksponowanym w mediach;
- Ważnym kierunkiem jest przyspieszenie prac związanych z implementacją Unii Kapitałowej jako kluczowego źródła finansowania inwestycji europejskich;
- Dotychczasowe doświadczenia wdrażania programów ważnych społecznie i gospodarczo pokazują, że założenia o aktywności jednostek gospodarczych, powszechnie przystępujących do tych inicjatyw, traktujących je priorytetowo są kompletnie nierealistyczne;
- Analizując dotychczasowe programy *sustainable development*, czy przedsięwzięcia z obszaru CSR (*corporate social responsibility*) widać wyraźnie, że cechowało je wiele mankamentów, takich jak startowanie z niedopracowaną legislacją, brakiem standardów sprawozdawczości, niedoskonałym systemem monitoringu i kontroli oraz innych o charakterze zarządczym;
- Powstaje istotny konflikt między skutkami przeregulowania sektora bankowego i nowym modelem konkurowania banków a realizacją celów ustalonych w raporcie High-Level Expert Group. Przewidywane kierunki inwestowania od strony finansowo – ekonomicznej cechują się niską rentownością, więc dążenie do tego, aby obowiązywała zasada „Think sustainability first” principle” jest czystą iluzją;
- Wszystkie z przyjętych 8 głównych rekomendacji wydają się ważne, ale przy tej ilości konieczne jest ustalenie właściwej hierarchii realizacyjnej. Przykładowo rekomendacja 1 mówi o „Ustanowieniu i utrzymaniu wspólnej klasyfikacji zrównoważonego rozwoju na poziomie UE”. Natomiast wydaje się, że punktem wyjścia powinna być rekomendacja 6 „Stworzenie modelu Europy zrównoważonej infrastruktury”.

4. Na tym tle można sformułować następujące postulaty:

1) Ograniczyć się do węższego zakresu przedmiotowego i podmiotowego programu. W aktualnych uwarunkowaniach, w naszej ocenie, najbardziej wartościowym i sensownym programem z perspektywy długookresowej jest koncepcja *circular economy*, bardzo powoli przebijająca się do publicznej świadomości;

2) Rozpocząć działania od sfery regulacyjnej, tworząc skuteczne ramy dla realizacji programu. Można tu zarekomendować doświadczenia (generalne zasady metodyczne) zbliżone do koncepcji „piaskownicy regulacyjnej”, która stara się sprzyjać rozwojowi innowacji w sektorze finansowym.

3) Skupić się nie na bezwzględnej wysokości oferowanego finansowania, ale na odpowiednim jego zaadresowaniu, czyli zagwarantowaniu istotnego udziału podmiotów z sektora MŚP (minimum 30%);

4) Zapewnić silne wsparcie doradcze w fazie wdrożenia programu (np. profesjonalni opiekunowie przedsięwzięć);

5) Opracować prosty (nie absorbujący) system sprawozdań z realizacji osiągniętych efektów we wdrażaniu poszczególnych projektów, jak i całego programu;

6) Utworzyć kompetentne zaplecze merytoryczne selekcji i weryfikacji jakości przygotowywanych i wdrażanych projektów (także programu na poziomie narodowym) w każdym z krajów członkowskich UE.



Wdrażanie wymogów MREL w polskiej bankowości

Prof. zw. dr hab. Stanisław Kasiewicz

Prof. nadzw. dr hab. Lech Kurkliński

W siedzibie Narodowego Banku Polskiego w dniu 23 lutego 2018 r. odbyła się już 8 edycja seminarium organizowanego przez Gdańską Akademię Bankową na temat „Zarządzanie ryzykiem i kapitałem w instytucjach finansowych”. Głównym przedmiotem dyskusji była ocena konsekwencji wprowadzenia MREL, czyli minimalnych wymogów w zakresie funduszy własnych i zobowiązań podlegających umorzeniu lub konwersji dla sektora bankowego, a pośrednio dla całego rynku finansowego. Wystąpienia panelistów ocenić można jako odpowiednio merytoryczne, jak i docenić fragmentami ożywioną dyskusję. Jednakże główne wrażenie sprowadza się do konkluzji, że ze względu na MREL mogą pojawić się poważne trudności w sfinansowaniu luki kapitałowej w wysokości od 50 mld zł do 100 mld zł w polskim sektorze bankowym. Co gorsza nie ma klarownej koncepcji jakie warunki winny być stworzone, aby banki bez szkody dla gospodarki dostosowały się do wdrożenia tych wymogów. W tym zakresie jesteśmy w „ciemnym lesie” mimo, że od 2014 r. było wiadomo, że wprowadzone zostaną obciążenia z tytułu MREL jako zabezpieczenie, aby bankructwa i upadłości banków nie były finansowane kosztem podatników krajowych.

Po raz kolejny nasuwa się konstatacja, że nie utarła się do tej pory praktyka rozpoczynania w naszym kraju prac nad przygotowanymi przez Unię Europejską regulacjami w momencie przyjmowania kluczowych założeń, czy dyskusowania pierwszych wersji projektów regulacyjnych. W rezultacie Polska nie tylko dopuszcza do powstawania nie zawsze najkorzystniejszych dla nas rozwiązań, ale także należy do tych krajów UE, które notorycznie spóźniają się z dotrzymaniem terminów wdrożenia regulacji unijnych do ustawodawstwa krajowego. Dla przykładu: 13 stycznia miała być zaimplementowana strategiczna dyrektywa PSD 2 dotycząca rynku płatności. Zdążyły z tym takie kraje jak: Czechy, Dania, Estonia, Francja, Niemcy, Węgry, Irlandia, Malta, Wielka Brytania.¹ Według dostępnych informacji, słyszymy zapewnienia, że Polska wdroży tę dyrektywę za kilka tygodni lub miesięcy. Warto to podejście zmienić. Tym bardziej, że regulacje stały się jednym z najważniejszych czynników wpływających na rynki finansowe w warunkach postępującej globalizacji. Skuteczność konkurencyjności polskich podmiotów zaczyna w coraz mniejszym stopniu zależeć nie od ich własnych możliwości, a głównie od warunków w jakich działają (np. dodatkowe obciążenie podatkiem bankowym nie występującym w większości krajów Unii). Należy stale pamiętać, że regulacje przede wszystkim generują koszty i nowe rodzaje ryzyka (stąd potrzeba ich optymalizacji), ale tworzą też szanse, jeśli są rozsądnie i efektywnie wdrożone do praktyki gospodarczej.

¹ J. Basquill, *PSD 2 in Depth: Europe Enters into New Era For Payments*, Payments Compliance 15 January 2018.